

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 maja 2018r Sąd Rejonowy w Białogardzie zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. J. kwotę 3.933,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: od kwoty 3.823,08 zł od dnia 7 maja 2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 110 zł od dnia 24 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty (pkt I.); zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. J. kwotę 1.502 zł kosztów procesu.

Podstawę wyroku stanowią następujące ustalenia i wnioski: na podstawie umowy cesji powód M. J., w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, nabył od poszkodowanych S. O. i B. O. wierzytelność o wypłatę świadczenia odszkodowawczego wobec pozwanego zakładu ubezpieczeń.

Pozwany zakład ubezpieczeń objął w zakresie dobrowolnego ubezpieczenia Auto casco ochroną ubezpieczeniową pojazd marki M. o numerze rejestracyjnym (...), który uległ uszkodzeniu w wyniku zdarzenia w dniu 21 marca 2016r. i należał do poszkodowanego S. O..

Umowa ubezpieczenia została zawarta w wariancie serwisowym, który został szczegółowo uregulowany w paragrafie 11 ust. 3 pkt 1 i ust. 4 załącznika nr 2 do ogólnych warunków ubezpieczenia (OWU). Poszkodowany zgłosił pozwanemu szkodę najpóźniej 6 kwietnia 2016r. W tym dniu sporządzono kosztorys pozwanego. W toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany dokonał kalkulacji kosztów naprawy. Na jej podstawie ustalił je wedle przyjętego w niej zakresu na kwotę 1399,81 zł i następnie tę kwotę wypłacił poszkodowanemu tytułem świadczenia odszkodowawczego. Wysokość szkody wyliczono w wariancie kosztorysowym z zastosowaniem pomniejszenia wartości części zamiennych przewidzianego dla tego wariantu (50%) oraz ustalonej dla niego stawki za roboczogodzinę prac naprawczych w kwocie 74 zł brutto. Pozwany dokonał wyliczenia wysokości szkody w pojeździe z zastosowaniem zasad właściwych dla wariantu kosztorysowego z uwagi na nieprzedstawienie przez poszkodowanego rachunków i faktur dokumentujących naprawę pojazdu na podstawie § 11 ust. 3 pkt 1 i ust 6 załącznika nr 2 do OWU.

Powód zlecił sporządzenie kalkulacji dla wariantu serwisowego w oparciu o wartość części oryginalnych. Rozmiar szkody w pojeździe według tej kalkulacji wyniósł 5.222,89 zł. Koszt sporządzenia kalkulacji wyniósł 110 zł. Zakres uszkodzeń samochodu ujęty w kosztorysie prywatnym jest zgodny z dokumentacją fotograficzną. W kosztorysie powoda w wykazie części, występuje dodatkowo pozycja zestawu mocującego zderzaka przedniego składająca się ze śrub i nakrętek o łącznej wartości 105,92 zł netto. Pozycja ta jest uzasadniona. Koszt naprawy samochodu nieudokumentowanego fakturami, ustalony zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia AC wynosi 1.670,66 zł brutto. Gdyby samochód był naprawiany w zakładzie rzemieślniczym przy dolnej granicy stawki za robociznę w wysokości 100 zł netto i przy użyciu części serwisowych, to koszt naprawy wynosiłby 5.222,89 zł brutto

W dniu 20 czerwca 2017r., powód wezwał pozwanego do zapłaty różnicy odszkodowania oraz kwoty 110 zł drogą mailową, wyznaczając do zapłaty 3- dniowy termin.

Po tak poczynionych ustaleniach, Sąd Rejonowy przeszedł do rozważań, przywołując przepisy prawa i orzecznictwo.

Jak wskazuje art. 805 §1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. W przypadku ubezpieczenia majątkowego świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 §2 pkt 1 k.c.). W orzecznictwie podkreśla się, że nie ma różnic pojęciowych między szkodą w rozumieniu ogólnych przepisów prawa cywilnego, a szkodą w ujęciu prawa ubezpieczeń. Zróżnicowanie natomiast może dotyczyć – zależnie od standardowych lub ogólnych warunków danego ubezpieczenia – sposobu ustalenia szkody i zakresu jej wyrównania (...). Sam obowiązek naprawienia szkody jest natomiast zwyczajnym (normalnym) wykonaniem zobowiązania przez ubezpieczyciela (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia

29 grudnia 1994 r., sygn. III CZP 120/94, OSNC 1995/4/55). Celem ubezpieczenia majątkowego jest wyrównanie uszczerbku w majątku ubezpieczającego, spowodowanego wypadkiem ubezpieczeniowym, przewidzianym w umowie ubezpieczenia. Odszkodowanie ubezpieczeniowe nigdy nie może przewyższać rzeczywistej, tj. wykazanej co do wysokości, szkody powstałej w ubezpieczonym mieniu, gdyż w przeciwnym razie byłoby to bezpodstawne wzbogacenie ubezpieczającego, co sprzeciwiałoby się istocie i celowi ubezpieczeń majątkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2000 r., sygn. V CKN 27/00, LEX nr 1218463; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1997 r., sygn. II CKN 534/97, LEX nr 1102252). Zasadą jest również przy umowach autocasco (jak w przedmiotowej sprawie) to, że odszkodowanie należne w ramach ubezpieczenia autocasco obejmuje wszystkie koszty przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. O przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego można zaś mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 10 listopada 1992 r., sygn. I ACr 410/92, OSA 1993/8/57).

Sposób ustalania wartości ubezpieczonego mienia, szkody i wysokości odszkodowania jest z reguły określany w ogólnych warunkach ubezpieczenia (a wiążą one drugą stronę umowy jeżeli zostały jej doręczone przed zawarciem umowy – art. 384 §1 k.c.). Ogólne warunki ubezpieczenia i umowa ubezpieczenia powinny być formułowane jednoznacznie i w sposób zrozumiały, a postanowienia sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego, uposażonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia. Takie ogólne warunki dla potrzeb dobrowolnych ubezpieczeń majątkowych posiadaczy pojazdów od skutków uszkodzeń, zniszczenia lub kradzieży, zwane ogólnymi warunkami ubezpieczenia autocasco, przyjęła pozwana spółka.

Pozwany dokonał wyliczenia wysokości szkody w pojeździe z zastosowaniem zasad właściwych dla wariantu kosztorysowego z uwagi na nieprzedstawienie przez poszkodowanego rachunków i faktur, dokumentujących naprawę pojazdu na podstawie § 11 ust. 3 pkt 1 i ust 6 załącznika nr 2 do ogólnych warunków ubezpieczenia. Postanowienia te jednak w ocenie Sądu Rejonowego są niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy szkody i czy w ogóle zamierza ją naprawić, albowiem odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988r., I CR 151/88, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001r., III CZP 68/01, wyrok Sądu Najwyższego z 7 sierpnia 2003r., IV CKN 387/01).

Postanowienia te ponadto godzą w równowagę kontraktową stron i wprowadzają nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na niekorzyść poszkodowanego, rażąco naruszając jego interesy jako konsumenta. Na uwagę zasługuje fakt, że powód jako osoba fizyczna zawarł umowę w droższym wariantcie serwisowym, który upoważniał go do dokonania napraw w zakładach serwisowych. Tymczasem z powołanego przepisu wynika, że w przypadku ustalenia wartości odszkodowania według metody kosztorysowej, wysokość odszkodowania oblicza się według reguł obowiązujących przy tańszym wariantcie optymalnym, na który powód nie wyrażał zgody (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie VI Wydziału Cywilnego z dnia 23 maja 2007r., VI ACa 110/07 niepublikowany; wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie XVII Wydziału Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 23 października 2006r. XVII AmC 147/05 niepublikowany; wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu I Wydziału Cywilnego z dnia 30 stycznia 2015r., I C94/13).

Co do przyjęcia do ustalenia wysokości odszkodowania cen części zamiennych Sąd meriti wskazał, że postanowienia OWU są w tej kwestii niejednoznaczne w kontekście treści art. 385 k.c. Dlatego należy tłumaczyć je na korzyść ubezpieczonego. Również sądy we wskazywanych wyżej orzeczeniach uznały je za niezgodne z treścią art. 385¹ k.c.

Odnosząc się do wysokości szkody, Sąd Rejonowy uznał, że przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody.

Do osiągnięcia tego celu, przy założeniu, że pojazd w dacie powstania szkody był sprawny, konieczne jest użycie nowych oryginalnych elementów, w możliwym najwyższym standardzie usług, ponieważ tylko taki sposób restytucji gwarantuje przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. W konsekwencji wydatki te obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1980 r., III CRN 223/80, OSNC 1981, z. 10, poz. 186). Sąd argumentując swoje stanowisko wskazał, że zastosowanie takich standardów w odniesieniu do pojazdów kilkuletnich i starszych nie prowadzi do wzbogacenia poszkodowanego, gdyż części nowe z oznaczeniem danej marki stanowią w istocie rzeczy w wyniku połączenia z pojazdem jego części składowe i gwarantują pełną sprawność samochodu nie wpływając na wartość rzeczy jako całości, a jedynie na jakość naprawy.

Sąd Rejonowy w całości dał wiarę opinii biegłego, jest ona bowiem wyczerpująca, logiczna i spójna. Wywody jej są poparte fachową wiedzą. Opinia nie była kwestionowana przez strony.

Za zasadne Sąd Rejonowy uznał żądanie powoda w części dotyczącej zwrotu kwoty 110 zł. Wydatek ten, związany z uzyskaniem opinii prywatnej był konieczny do wykazania swojego żądania. Stanowi on zatem szkodę powoda, którą pozwany zobowiązany jest naprawić na podstawie art. 361k.c., 363§1 k.c. w związku z art. 471 k.c., albowiem nie doszłoby do jego poniesienia, gdyby pozwany wywiązał się należycie ze swojego zobowiązania.

Ostatecznie rozmiar szkody w pojeździe określa kalkulacja naprawy, obliczona przez biegłego w punkcie drugim opinii. Biegły wskazał, że gdyby samochód był naprawiany w zakładzie rzemieślniczym przy dolnej granicy stawki za robociznę w wysokości 100 zł netto i przy użyciu części serwisowych, to koszt naprawy wynosiłby 5.222,89 zł. Pomniejszając tę kwotę o część odszkodowania wypłaconego powodowi (1399,81 zł) oraz powiększając o kwotę 110 zł ostatecznie jest zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3.933,08 zł (pkt I. wyroku).

O odsetkach co do kwoty 3823,08 zł Sąd orzekł na podstawie art. 817 k.c. i art. 481 k.c. w zw z art. 455 k.c. Ubezpieczyciel ma obowiązek zlikwidować szkodę w terminie 30 dni od otrzymania zgłoszenia. Poszkodowana zgłosiła szkodę najpóźniej 6 kwietnia 2016r., wobec czego od pierwszego dnia okresu odsetkowego pozostaje co najmniej w opóźnieniu z jego zapłatą i tym samym w obowiązku zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. Od kwoty 110 zł odsetki zasądzono na podstawie art. 481 k.c. Pozwany został drogą mailową wezwany do zapłaty dochodzonej należności w terminie 3 dni. Wskazany termin upłynął bezskutecznie.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd wydał na podstawie przepisu art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok apelacją w całości zaskarżył pozwany, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego tj.:

- art. 805 § 1 i 2 k.c. przez ustalenie odszkodowania w oparciu wyłączenie o hipotetyczne wyliczenia biegłego, dotyczące kosztów naprawy bez uwzględnienia zasad wskazanych w OWU, podczas gdy poszkodowani zawarli umowę dobrowolnego ubezpieczenia autocasco na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) zatwierdzonych Uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...), w wariantcie serwis, które w przypadku nieprzedstawienia przez poszkodowanego faktur za naprawę pojazdu ograniczały wysokość odszkodowania do wyliczeń właściwych dla wariantu kosztorys;

- art. 385' § 1 k.c. przez błędne uznanie, iż § 11 załącznika nr 2 do OWU zawiera niedozwolone postanowienia umowne, podczas gdy nie sposób uznać, że zapis ten kształtuje prawa i obowiązki ubezpieczonych w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, bądź rażąco narusza interesy ubezpieczonych;

- art. 471 k.c. przez błędne uznanie, iż pozwany nienależycie wykonał obowiązek wynikający z łączącej go z poszkodowanymi umowy ubezpieczenia, podczas gdy pozwany wyliczył i wypłacił odszkodowanie zgodnie z OWU;

- art. 361 § 1 i 2 k.c. przez jego błędne zastosowanie i zasądzenie odszkodowania obejmującego zwrot poniesionych przez powoda kosztów prywatnej kalkulacji, podczas gdy koszty poniesione przez powoda w tym zakresie nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z powstałą szkodą;

- art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., przez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że powód wykazał, iż zgodnie z zawartą przez poszkodowanych i pozwanego umową ubezpieczenia, poszkodowanym przysługiwało odszkodowanie wyższe niż wypłacone w toku likwidacji szkody, podczas gdy okoliczności tej nie udowodnił;

- art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c., przez przekroczenie przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności przez błędne uznanie, iż § 11 załącznika nr 2 do OWU zawiera niedozwolone postanowienia umowne, podczas gdy nie sposób uznać, że zapis ten kształtuje prawa i obowiązki ubezpieczonych w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, bądź rażąco narusza interesy ubezpieczonych oraz błędne uznanie, iż mimo nieprzedstawienia przez poszkodowanych faktur VAT za naprawę przysługuje im odszkodowanie wyliczone w oderwaniu od zasad wynikających z OWU dla wariantu ubezpieczenia kosztorys.

W powołaniu na te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za drugą instancję według norm przepisanych.

Powód nie odniósł się do apelacji pozwanego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja w przeważającej części była uzasadniona.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w odniesieniu do dowodów zgromadzonych w sprawie, ocenionych zgodnie z kryteriami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez błędne uznanie, iż § 11 załącznika nr 2 do OWU zawiera niedozwolone postanowienia umowne oraz błędne uznanie, iż mimo nie przedstawienia przez poszkodowanych faktur VAT za naprawę przysługuje odszkodowania wyliczone w oderwaniu od zasad wynikających z OWU dla wariantu kosztorys nie jest trafny.

Tym zarzutem skarżący zwalcza ocenę prawną roszczenia do ustalonego stanu faktycznego. Tymczasem jest to zagadnienie prawa materialnego, a nie ustaleń faktycznych.

Nie można natomiast odeprzeć zarzutów skarżącego naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego.

Nie ma racji Sąd Rejonowy, że postanowienia OWU - § 11 ust. 3 pkt 1 i ust. 6 załącznika nr 2 do OWU są niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Sąd Rejonowy motywując to stanowisko powtarza argumentację powoda z pozwu, przywołując orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 27 czerwca 1988r., I CR 151/88; uchwałę z dnia 15 listopada 2001r., III CZP 68/01, wyrok z dnia 7 sierpnia 2003r., IV CKN 387/01) podnosząc, że obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy szkody i czy w ogóle zamierza ją naprawić, albowiem odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie.

Argumentacja ta jest adekwatna do zagadnienia naprawienia szkody deliktowej przez ubezpieczyciela w związku z łączącą go ze sprawcą szkody umowy odpowiedzialności cywilnej, co nie ma bezpośredniego przełożenia na odpowiedzialność z autocasco. Choć pojęcie szkody w obu formach odpowiedzialności ubezpieczyciela (odpowiedzialności cywilnej, odpowiedzialności z autocasco) jest takie samo, to jednak odpowiedzialność ubezpieczyciela przedstawia się odmiennie.

Ubezpieczenie AC (autocasco) jest dobrowolnym ubezpieczeniem komunikacyjnym. Zasady i zakres odszkodowania z ubezpieczenia mienia określa umowa ubezpieczenia, bliżej ogólne warunki ubezpieczenia (OWU) konkretnego zakładu ubezpieczeń, który ubezpieczający wybiera. Przy ubezpieczeniu autocasco to strony w umowie określają

zasady ustalenia odszkodowania w sytuacji zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Umowa ubezpieczenia może zawierać także postanowienia określające sposób liczenia szkody, ustalania wartości uszkodzonego lub zniszczonego mienia, podstawy do przyjęcia szkody całkowitej lub częściowej. Umowa ta jest dla stron wiążąca i znajduje zastosowanie w sytuacji odpowiedzialności ubezpieczyciela. Zaznaczyć trzeba, że zasada pełnego odszkodowania realizowana jest jedynie w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym odpowiedzialności cywilnej. W pozostałych ubezpieczeniach kompensacja szkody jest dokonywana w granicach określonych warunkami ubezpieczeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1981 r., IV CR 555/80, Legalis).

Nie ma miejsca wskazywana przez Sąd pierwszej instancji zbieżność postanowień OWU stosowanych przez pozwanego z zapisami uznanymi za niedozwolone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 maja 2007r., VI ACa 11/07 oraz Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 23 października 2006r., XVII Amc 147/05, co wynika z zestawienia treści postanowień § 11 ust. 5 załącznika nr 2 do OWU z treścią powyższych wyroków. W tych orzeczeniach wskazano na brak precyzyjnych podstaw ustalenia kosztów naprawy w tym robocizny, części zamiennych i materiałów niezbędnych do naprawy oraz nieuwzględniania podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego, mające wpływ na cenę naprawy pojazdu. Postanowienia OWU stosowane przez pozwanego mają taką formułę, że pozwalają określić zasady wyliczenia szkody. Postanowienie OWU co do przedstawienia przez poszkodowanego rachunków naprawy samochodu jest czytelne, nie stanowi nadmiernej trudności i jest adekwatne do istoty umowy ubezpieczenia majątkowego. Rację ma skarżący, że obowiązek ten nie stanowi dla poszkodowanego uciążliwości i pozwala na precyzyjne wyliczenie rzeczywistej wysokości szkody.

W przedmiotowej sprawie miało miejsce ubezpieczenie własne - autocasco. Jak już wyżej wyjaśniono, jest ono odmienne od ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zaś Sąd Rejonowy zakres naprawienia szkody w obu przypadkach zrównał.

W przedmiotowej sprawie jest poza sporem, że zawierając umowę ubezpieczenia autocasco, ubezpieczający w sytuacji zajścia szkody częściowej dokonał wyboru wariantu, według którego miało nastąpić wyrównanie mu przez ubezpieczyciela zaistniałej szkody. Wybór ten autonomicznie należał do ubezpieczającego. Zawierając umowę ubezpieczenia poszkodowany przy ubezpieczeniu autocasco w szkodzie częściowej wybrał wariant serwisowy.

Zgodnie z § 11 ust. 1 załącznika nr 2 do OWU w razie częściowego uszkodzenia pojazdu (szkoda częściowa), wysokość odszkodowania jest ustalana w kwocie odpowiadającej kosztom naprawy tego pojazdu, obejmującym koszty robocizny oraz części zamiennych i materiałów, według cen obowiązujących na dzień ustalania odszkodowania.

Według ustępu 3 ustalenie odszkodowania następuje zgodnie z wybranym wariantem ubezpieczenia, tj. w wariantcie serwis na podstawie faktur za naprawę pojazdu, wystawionych przez zakład naprawczy zgodnie ze zweryfikowanym przez (...) S.A. kosztorysem naprawy.

Stosownie zaś do ustępu 9 załącznika nr 2 do OWU jeżeli, pomimo zawarcia umowy w wariantcie serwis naprawa nie zostanie udokumentowana fakturami, (...) S.A. ustala odszkodowanie w wariantcie kosztorys (na podstawie wyceny kosztów naprawy przy użyciu systemu kalkulacyjnego E. lub A.), z zastrzeżeniem, że w razie braku materiałów i części, o których mowa w ustępie 5 pkt 3), do wyceny przyjmuje się ceny materiałów i części zamiennych oryginalnych serwisowych bez ich pomniejszania o współczynnik amortyzacji.

Bezspornie ubezpieczający jak też powód (nabywca wierzytelności) nie przedłożyli pozwanemu faktur za naprawę samochodu M. nr rej (...). Mimo więc wyboru wariantu sposobu naprawienia szkody częściowej - serwis, powód zaniechał wypełnić ze swej strony elementarnego obowiązku w celu umożliwienia pozwanemu dokonania ustalenia szkody i zapłaty zgodnie z wybranym przy umowie wariantem.

W tej sytuacji ubezpieczyciel ustalił wysokość odszkodowania w myśl postanowienia § 11 ust. 9 załącznika nr 2 do OWU, które było wiążące dla obu stron umowy ubezpieczenia.

Poszkodowany wybrał wariant według, którego ubezpieczyciel miał mu naprawić szkodę. Nie może zatem wbrew umowie nie wykonać ze swej strony obowiązku przedłożenia faktur za naprawę, nie narażając się na zastosowanie przez ubezpieczyciela ustalenia odszkodowania w wariantcie kosztorysowym. Ubezpieczyciel dokonał ustalenia w wariantcie kosztorysowym nie badając czy auto zostało naprawione czy nie. Kwestia ta była obojętna, bowiem to brak udokumentowania naprawy fakturami, skutkowało według umowy ustalenie przez pozwanego odszkodowania w wariantcie kosztorysowym, opisanym w załączniku do OWU. W aspekcie opinii biegłego sądowego M. Ś. należne odszkodowanie według wariantu kosztorysowego wynosiło 1.670,66 zł. Pozwany wypłacił poszkodowanemu kwotę 1.399,81 zł a zatem o 270,85 zł mniej. Tylko w tym zakresie zasadne było roszczenie z umowy ubezpieczenia autocasco.

Skarżący słusznie też kwestionował żądanie w wysokości 110 zł za wykonaną na zlecenie powoda ekspertyzę. Wydatek ten nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałą szkodą.

Tak więc Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanego na rzecz powoda 270,85 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 maja 2016r., oddalając powództwo w pozostałej części jako nieusprawiedliwione.

Zważywszy na powyższą ocenę, korekcie podlegało orzeczenie o kosztach procesu odpowiednio do wygranej/przegranej każdej ze stron (art. 100 k.p.c.). Powód wygrał proces w 7 % więc w takiej części przysługuje mu zwrot poniesionych kosztów, które stanowiły kwotę 1.017 zł (opłata 100 zł, zastępstwo procesowe 917zł). Pozwanemu zaś przysługiwał zwrot w proporcji 93%, które stanowiły kwotę 1.402,85zł (zastępstwo procesowe 917zł, 485,85zł wydatki na biegłego). Po wzajemnym rozliczeniu, na rzecz pozwanego nalazło zasądzić 1.233,46 zł kosztów procesu.

Apelację pozwanego w pozostałym zakresie oddalono (art. 385 k.p.c.) jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., biorąc pod uwagę poniesione koszty i fakt, że pozwany wygrał apelację w 7 %.

SSO Cz. Podgórnny SSO U. Fijałkowska SSO T. Szkudlarek